

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Września r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta sankt petersburska, z dnia 4 września umieściła NAYWYŻSZY RESKRYPT do Baronowej Zofii Piotrowny Meller-Zakomelskiej, w brzmieniu następującem:

Baronowa Zofijo Piotrowna! Przyymując żywe uczestnictwo w żałości waszey po stracie małżonka, oświadczam wam nayszczerze współbolewanie nad nieszczęściem, które was dotknęło. Gorliwa, długa i pożyteczna jego służba, i znamienne talenta, które go zdobiły, uczyniły stratę jego również bolesną dla oyczyzny, jak i dla jego rodziny. Położcie ufność w nieograniczonem miłosierdziu Wszzechmocnego, a On ześle wam siłę i moc do zniesienia losu waszego, z Chrześcijańską spokojnością i w pokornym poddaniu się świętej Jego woli.

Zostając nazawsze ku wam życzliwym.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.
w Carskiem-Siele dnia 17 lipca 1823 roku.

FRANCYA.

Paryż, dnia 4 Września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Goniec nadzwyczajny przywiózł z Madrytu wiadomości pod d. 29 sierpnia, zawierające co następuje. Cała nasza uwaga jest teraz zwrócona na Kadyks i zdobycie warowni Trocadero. Stany najeżyły ten półwysep okopami i działami, a za pomocą przekopu zamieniły go w wyspę. Wybrawszy 2 do 3,000 ludzi z pomiędzy nayszapalszych, poruczyły im obronę tych warowni. Zdaje się, podług ich postępowania, iż los Kadyksu od twierdzy Trocadero zależy, i dla tego tak wielkie czynią usiłowania, aby jej upadek jak najpoźniej nastąpił. Jakoż w samej rzeczy, Trocadero broni wniścia do portu wewnętrznego, i nie pozwala naszym okrętom zbliżyć się do naszego wojska, twierdząc się opasac i zniszczyć baterie, wzniezione w Pontales na wyspie Leon. Dnia 25 przykop już był ukończony, a nazajutrz miano rozpocząć nową robotę. Nasi żołnierze, powodowani niecierpliwością męstwa francuzkiego, nudzą się tą pracą i pragną uderzyć wprost na szaniec nieprzyjacielskie; lecz Xiążę Angouleme, ceniący drogo krew francuzką, woli raczej spóźnić kilku dniami nieochylnie zdobycie twierdzy Trocadero, niż wziąć ją szturmem, coby mogło więcej żołnierzy życia pozbawić.

Pewny hiszpan, któremu się przed niejakim czasem udało uciec z St. Sebastian, wyraża w swoim liście: „Udzielam ci niektórych wiadomości o smutnych wypadkach, byłem bowiem ich naocznym świadkiem przed ucieczką z St. Sebastian. Dnia 23 sierpnia wieczorem patrole zabrały 13 mieszkańców tego miasta, dobrze znanych z dobrego sposobu myślenia. Siedmiu z nich zaprowadzono na rozkaz generała O'Donnel na mury warowni najbliższe morza, 5ciu w wodę wepchnięto, dwóch magnetami zakłótych za mury wyrzucono; szesciu zaś innych, również z rozkazu generała dowodzącego, przed zamkiem pałacami rozsiekano. Nie dozwolono im nawet, aby się przed śmiercią z własnymi rodzinami pożegnali; nie tylko odmó-

wili im wolności usprawiedliwienia się, ale nadto pocieszenia duchownego. Żywność nie wystarczy osadzie tamecznej jak do 15 b. m. Pomiędzy żołnierzami panuje niezgoda: rozstrzelano d. 20 z. m. dwóch, których wskazano, jako rojalistów.

Dnia 5. Odebraliśmy niektóre dalsze szczegóły o przygotowaniach pod Trocadero. O kilka sążni za wyściem z przykopu, wzniesiono pierwszą równoleżną; kilka baterii osadzonych armatami, szmygownicami i moździerzami kruszą warownię rewolucjonistów. Dnia 26 ustał nieco ogień nieprzyjacielski; gdy goniec z niniejszym doniesieniem odchodził, nie wiadoma jeszcze była przyczyna tej zmiany. Jedni mniemali, że nasze działa zniszczyły kilka baterii przeciwnych, drudzy to przypisują wewnętrznym niesnaskom w Kadyksie.

Wojska konstytucyjne zamknięte w Tarragonie, dowiedziawszy się, że marszałek Moncey udał się d. 27 zrana do Valles, gdzie miał zastać połączone wojska generała Tromelin i Barona Eroles, sądziły, że część naszego wojska towarzyszyć będzie temu marszałkowi, i że korzystając z tej pory mogą uderzyć na stanowiska nasze pod Torrembarra i Altafuka, gdzie dowodził marszałek polny Baron Berge. Przedsięwzięły więc wycieczkę o godzinie pół do 8mej zrana, w liczbie 5,000 piechoty, 250 koni i z dwoma działami. Nieprzyjacieli, w trzy kolumny do boju uszykowani, odparły ich na wszystkich punktach. Siły nasze odwodowe nie były nawet do tego odparcia użyte. Konstytucjonisci cofnęli się pod mury Tarragony. Odebraliśmy ich aż do miejsca zwanego wieżą Scypiona. Generał Berge uwiadomił o tem spotkaniu marszałka Moncey, skoro ten do Valles powrócił. Xiążę Conegliano, uczyniwszy potrzebne przygotowania, spędził nieprzyjaciela ze wszystkich stanowisk pod Tarragoną, i przymusił go do zamknięcia się w twierdzy. Wspomniany marszałek przesyłając ministrowi wojny raport o powyższym zdarzeniu, dodaje, iż wojska, które do tej wyprawy należały, powróciły do dawniejszych stanowisk. Nieprzyjacieli utracił 60 w zabitych; my mamy 5 zabitych i 80 ranionych, z których 20 niebezpiecznie.

Wybity tu został medal na pamiątkę Papieża Piusa VII. Kosztuje 5 franków (8 zł. pol.)

W dniu 25 z. m. jako w uroczystość ś. Ludwika, postawiono kolosalny posąg Turenusza w Sedan, mieście jego rodzinnem.

W niektórych gminach w departamencie niższych Pireneów pokazała się zaraza na bydło.

Zamknięcie Santony i oblężenie Pampeluny jest dzielnie popierane przez Xięcia Hohenlohe i marszałka Lauriston.

Pojednanie hiszpanów, walczących przeciw sobie, nie jest jeszcze tak bliskie, ale coraz większą mają nadzieję, iż to nastąpi.

Listy prywatne donoszą, iż na tak zwanej zielonej wyspie przy Algeiras, znaleziono 25 dział wielkiego kalibru, oraz znaczną ilość ładunków i prochu.

Bankier Ludwik Geubard wyjechał do Madrytu, dla odebrania od rejencji hiszpańskiej obligacyi na pożyczkę 50 milionów franków i umówienia się z nią względem wypłaty pierwszej raty. W Marsylii widziano niedawno rzadki wy-

padek, iż ludzie okrętu greckiego, który tam z ryzem zawinął, cały ładunek jego, należący do wszystkich, zaczawszy od kapitana, aż do maytka, rozdali bezpłatnie ubogim na rynku. Podczas burzy na morzu uczynili taki ślub Bogu, i sumiennie go teraz dopełnili.

HISZPANIA.

Madryt dnia 25 sierpnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Regencya powróciła moc obowiązującą uchwałę Królewskiej z roku 1817, względem oficerów wszelkiej broni, znajdujących się w wielkiej liczbie w Madrycie, częścią pod pozorem, że ich półki są rozpuszczone, częścią, iż ich dowódcy oddalili się. Wszyscy takowi oficerowie, niemający wyrażnego pozwolenia pobytu w Madrycie, mają albo do właściwych półków powrócić, albo w miejscu urodzenia dalszych rozkazów ministra wojny oczekiwać.

Madryt dnia 24 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rozkaz Xiążęcia Angouleme, względem uwolnienia uwięzionych liberalistów, przychodzi się ciście do skutku, i gdzie niegdzie tylko doznaje trudności, a niechętni ludźmi ludźmi łatwowierny pogłoska, iż członkowie stanów kadyxkich otrzymają łagodniejsze jeszcze warunki, aniżeli dowódcy wojska.

Regencya nakazała alkadom miejskim, aby sprawców rozruchów w miastach *Atcala*, *Goade-lazara* i *Terrejer de Ardez*, pociągnęli do sądu, i podług praw ukarali.

Przednia straż konstytucjonistów weszła o negday do *Fuentalida*, z kąd wysyłała szpiegów do *Newel-Carmero*. Oddział francuzów ruszył z *Toledo* za nieprzyjacielem, który, jak się zdaje, ciągnie ku Segowi.

Oficer gwardyi hiszpańskiej *Mon*, który d. 7 lipca r. z. z bronią w ręku został wzięty i 10 miesięcy siedział w więzieniu, wyjechał z kąd pocztą do Xiążęcia Angouleme (jak słyhać) z listem od Regencyi, w którym w wyrazach pełnych uszanowania i tożnających uczuciami naczystszego patriotyzmu, prosi o odwołanie rozkazu, wydającego w *Andujar* względem uwolnienia uwięzionych liberalistów.

Odebrano tu wiadomość z *Kadyxu*, iż gdy pólkownik *La Hitte* przybył tam d. 17 b. m. z listem do Króla naszego, oświadczone mu, iż niemożę go sam oddać Monarsze. Chciał potem mówić z dowódcą, którym jest admirał *Valdes*, będąc o raz prezesem nieustającej deputacyi stanów. Admirał przyjął go grzecznie, i obowiązywał się oddać list Królowi, jeśli mu go powierzył, na co przystał pólkownik. W liście tym oświadcza Xiążę Angouleme, iż ostatni raz wzywa tych, którzy Króla trzymają w niewoli, aby go wydali, co gdyby nastąpiło, przyrzeka imieniem Króla francuzkiego, iż *Ferdynanda VII* skłoni naprzód do ogłoszenia powszechnej amnestyi dla wszystkich swych poddanych; powtóre, do zwołania dawnych stanów, aby wspólnie z niemi ustanowił kształt rządu, jakiego stan narodu i oświata wieku wymagają. Za te warunki ręcząc Xiążę osobą swoją i wojskiem swoim, daje radcom królewskim 5 dni czasu do namysłu, po których upłynieniu, jeśli Króla nie uwolniono, żadnych innych warunków, prócz nieograniczonego poddania się, słuchać nie będzie, i niezwłocznie każe uderzyć na miasto, aby siłą pozyskał to, czego dobrym sposobem otrzymać nie mógł. Zdaje się, iż odbywają się układy.

Od granic hiszpańskich dnia 21 sierpnia.

(z teyże gazety).

Wnocy z d. 21 na 22 b. m. przybył do portu *Santa Maria* posłaniec rozejmowy z *Kadyxu*; lecz niewiadomo, w jakim celu i jaka jest treść przywiezionych przez niego listów. W porcie *Santa Maria* mieszkańcy tak sprzyjają francuzom, iż po odebraniu wiadomości o przeysciu generała *Ballasteros* wszyscy oświecili domy, gdy tym cza-

sem stany w *Kadyxie*, ludząc lud, ogłosiły zwycięstwo nibyto odniesione przez *Ballasterosa* nad generałem *Molitor*, i kazały oświecić całe miasto.

Z obozu pod *Barcellona* mamy następujące wiadomości; *Rotten* ogarnął całą władzę; rządzi despotycznie w *Barcellona* i myśli się długo bronić, lecz gwałtowne jego środki oburzą wkrótce mieszkańców przeciwko niemu. Wnocy d. 19 na 20 b. m. kazał trzykrotnie uderzyć na stanowisko 32go pólku liniowego francuzkiego, i zawsze wśród okrzyków: *Niech żyje Król!* został odparty: naza-jutrz znaleziono 500 rozrzuconych exemplarzy adresu zbiegłych francuzów do wiernego naszego wojska. O godzinie 10tej bataliony rewolucyjne przeciągnęły około wałów miasta i cytadeli; za niemi postępowała cała jazda z kilku działami. Blisko 200 bąb i granatów rzucono z twierdzy; lecz tylko jednego żołnierza raniły. Skutecznym był ogień francuzów, zatrzymały się oddziały nieprzyjacielskie; dowódcy ich niewiedzieli, co mieli czynić. Nie mieli użyć strzelców, i wrócili do miasta, gdzie mimo zwyczajnej chępliwości, trudno wmówić w ślepych stronników swoich, iż potrafiliby pokonać waleczne nasze wojsko. Wysypiane na brzegu morskim baterye niedozwalają małym statkom zawijać do portu. Funt mięsa kosztuje w *Barcellona* 30 sous, a butelka wina 10 sous.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 20 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Urządzenie królewskie uchyliło zakaz stanów, aby okręty francuzkie nie zawijały do portów kraju naszego; zalecono owszem władzom, aby w potrzebie dawały wszelką pomoc okrętom francuzkim, jako narodu przyjacielskiego i sprzymierzonego z Portugalią. Powrócił oraz Monarcha do bra zabrane klasztorom.

W dniu 11 b. m. wyszło urządzenie królewskie, które Pana *Robertta Wilsona* uznaje za utracającego order portugalski wieży i miecza, iż drukowaniemi odezwaniami do portugalczyków okazał chęć bronienia rewolucjonistów we wszystkich krajach.

A N G L I A.

Londyn dnia 2 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

W tym tygodniu Monarcha nasz przeniesie się do zamku windsorskiego, a z tego powodu mają upiec dwa woły i kilka baranów na ucztę dla ubogich w *Windsor* i *Etan*. Miasto także ma być przez dwa wieczory oświecone.

Po odebraney wiadomości, iż od dnia 15 lipca żaden okręt nie może wysuć z zewnętrznego portu kadyxkiego, kapitanowie angielscy przez konsula swego zapytali się admirała *Hamelin*, dowódcę eskadry francuzkiej, trzymającej ten port w zamknięciu, czyli to jest prawda; odpowiedział admirał, iż okręty mogą wypłynąć, lecz powinny poddać się przejrzeniu, i nie mieć podróży. Gdy jednak d. 31 lipca szoner angielski chciał wypłynąć, nie przepuścili go francuzi. Kapitan zaniosł protestacyę, z powodu, iż admirał pozwalając wypływać okrętom, nie uczynił żadnego zastrzeżenia, względem późniejszych rozkazów; podobnie protestował się vice-konsul angielski, lecz admirał odpowiedział, iż odebrał zalecenie od Xięcia Angouleme, aby żadnego okrętu, ani wpuszczał, ani wypuszczał. W gospodzie *Lloids* złożona jest cała w tey mierze korespondencya, między konsulem angielskim i admirałem francuzkim.

Listy z *Madrytu* donoszą, iż regencya tamieczna zaczyna się trudnić zaciągami i oporządzeniem 30,000 rojalistów. Regencya dostarcza wszystko, czego potrzeba, a kommissarze francuzcy i hiszpańscy mają dozor nad wypłatą i rachunkowością.

W niektórych gazetach tutejszych czytamy wiadomości z Hiszpanii, iż konstytucyjny generał *Velasco* z dywizją 6,000 dawnego wojska, chce działać na prawem skrzydle francuzów.

WŁOCHY.

Neapol, dnia 11 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazety tutejsze zapewniają, iż Król nasz bawiać za granicą znacznie się także przyłożył do utwierdzenia powszechnej spokojności w Niemczech, i zgoła w całej Europie, oraz do przytłumienia falky.

Zdaje się rzeczą pewną, iż rząd nasz w tym jeszcze roku zaciągnie nową pożyczkę.

Od granic włoskich dnia 25 sierpnia.

Donoszą z Liworny pod d. 8 b. m. o przybyciu tam z Grecyi Pana *Bloquiere*, deputowanego przyjaciół greków. Objechał on cały Peloponez. Założono już szkoły w największych wsiach arkadyjskich; tłumy dzieci otaczają szanownych biskupów, którzy je uczą czytać i prawideł religii, a przypominając starożytnych greków wzbudzają uczucia narodowe. Rolnictwo wszędzie kwitnie, a kobiety pracują w polu. Pan *Bloquiere* potwierdza także wiadomość, iż dowódcy greccy pojednali się z sobą, i patriotycznymi ofiarami okazali przywiązanie do ojczyzny. *Kolokotroni* dał 80,000 piastrow na uzbrojenie floty, *Odysseusz* tyleż, inni zaś w miarę majątku swego: zdaje się, iż greccy usiłują odwrócić kapitanowi baszy do *Stambułu*.

WYSPY JONSKIE.

Korfu dnia 21 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Flota kapitana baszy, która 3 tygodnie stała w *Patras*, gdzie 5,000 ludzi zabranych na ulicach *Stambułu* wysadziła, popłynęła teraz do Syvota w Epirze, jak się zdaje, dla skłonienia *Omer Vrione*, aby z albańczykami swemi udał się do Kandyi. Tymczasem *Drzewellas* ze 300 suliotami osadził wawoz *Zygos*, prowadzący z Epiru do Tessalii i niełatwo ztamtąd da się wyrugować.

Mustaf basza skutaryjski nieprzybył do wojska tureckiego w *Laryssie*. Oddziały jego wojska, które powoli ciągnęły z Romelii, przybywszy nad rzekę *Penens* rozeszły się tłumem. Porta myśli mianować *Tohira Abbas*, byłego urzędnika *Alego*, rządca w *Berat*; lecz przebiegły ten człowiek poznał zapewne, iż potem żądano by od niego rachunku ze skarbów *Alego*; za co już *Churszyd* basza i wszyscy jego następcy życie utracili.

Słychać, iż greccy pod dowództwem *Kolokotroniego* uderzyli na 5,000 Turków, których kapitan basza wysadził w *Patras*, i wszystkich prawie wycięli. Mówią także, iż w okolicach *Zante* widziano eskadrę grecką.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 23 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż Porta proponowała pokoy grekom, i ofiarowała się nadać im takie prawa, jakie mają mieszkańcy *Multan* i *Wołoszczyzny*. Rząd Grecki nie dał odpowiedzi na te propozycye.

Listy z *Belgradu* pod d. 21 b. m. donoszą o przybyciu trzech tatarów do tamecznego Baszy z wiadomością, iż *Seraskier Mehmet* Basza, który d. 7 b. m. był jeszcze w *Laryssie*, wszedł z wojskiem swoim do *Liwady* i posuwa się ku *Koryntowi*.

Donoszą z wysp *Jonskich*, *Korfu* i *Zante*, iż Kapitan Basza znajdował się jeszcze d. 11 b. m. pod *Patras*, i że (jak słychać) widziano oddział floty greckiej nie daleko *Napoli di Romania*.

PANSTWO PAPIEŻKIE.

Gazeta warszawska z *Rzymu* pod d. 20 sierpnia, umieściwszy, z *Diario di Roma*, szczegóły, do ostatnich dni życia *Oyca* s. należące, któreśmy w ostatnim numerze *Kur.* Lit. ogłosili, opisuje dalej obrząd prowadzenia ciała J. S. z pałacu kwirynalnego, w słowach następujących:

„Dnia 22 o godzinie 8 wieczorem przeprowadzono ciało z pałacu kwirynalnego do Watykanu. Żałobna processya odprawiła się jak następuje:

Dwóch służących z wachlami.

Dwóch uprzątających wolne przeyscie.

Czterech trębaczów lekkiej konnicy, za któremi niesiono chorągiew tegoż samego pólku, prowadzonego przez jednego oficera.

Dwóch trębaczy z gwardyi szlacheckiej.

Jeden kadet ze czterema gwardzistami szlacheckimi.

Kompania gwardyi szwajcarskiej z chorągwią spuszczoną ku ziemi, ze swoim kapitanem na koniu.

Mistrz obrzędów na koniu.

Lektyka, wybita sukhem karmazynowem z frenzlą złotą, ze trzech stron otwarta, niesiona przez dwóch mulów bogato okrytych, w środku której było ciało *Oyca* s. w sutanie białej, w mucecie, w kapeluszu zwyczajnym i trzewikach czerwonych z krzyżem złotym haftowanym.

W okolo tej lektyki szło 12ście penitencyaryuszów s. *Piotra* z pochodniami w ręku, odmawiali paciérze cichym głosem.

Po bokach teyże lektyki dwa szeregi gwardyi szlacheckiej pieszey, trochę daley drugie dwa szeregi gwardyi szwajcarskiej z pałaszami dobytymi trzymanymi pod pachą; po bokach gwardyi szwajcarskiej, aż do lektyki szło 15stu masztalerzy w karmazynowej liberyi, w płaszczach z pochodniami zapalonymi.

Zaraz za lektyką dwie kompanie gwardyi szlacheckiej, na które czele szli ich kapitan.

Koniuszy na koniu.

Siedm armat z wozami amunicyynemi i artylerzyści z zapalonymi lontami.

Chorągiew kompanii wyborczych huzarów obywatelskich.

Na końcu szło 4 trębaczów karabinierskich, za któremi postępowała chorągiew tegoż samego pólku, prowadzona przez jednego oficera.

Caly ten orszak pogrzebowy z pałacu kwirynalnego udał się przez 3 kanały, przez drogę papiezką, przez most s. *Aniola* i Nowe Miasto, na których to ulicach uszykowane było wojsko liniowe i municypalne.

Złączył się pod przysionkiem s. *Piotra*, aż do statui *Konstantyna*, gdzie stanawszy 4 penitencyaryuszów s. *Piotra* wzięli ciało z lektyki i zanieśli do kaplicy *Syxtusowskiej*. Potem ubrano ciało pontyfikalnie z dystynkcyą przynależną najwyższej godności, i postawiono na wysokim katafalku, w okolo którego gorzały pochodnie. Ciż sami oycowie penitencyarze przez całą noc śpiewali psalmy przy ciele, i oddział gwardyi szlacheckiej został na straży. Nie zliczone było mnóstwo ludu, które się zeszło ze wszystkich stron na ten smutny obrząd. Powszechny i szczerzy był żal całej publiczności.

Wiadome są już czytelnikom naszym szczegóły, jakim porządkiem odbywa się wybor Papieża. Do umieszczonych już poprzednio wiadomości w tey mierze, następujące dodajemy dla uzupełnienia tak zajmującego przedmiotu:

Skład rządu tymczasowego.

Zaraz po zgonie Papieża, Podkombrzy w ubiorze fioletowym, w towarzystwie duchowieństwa należącego do dworu Papieżów, ubranego czarno, obemuje władzę w Watykanie, imieniem rządu apostolskiego. Zaden inny z kardynałów nie może być przytomny tey czynności. Gdy już zajęcie Watykanu zostało dokonaniem, i gdy spisany jest inwentarz ruchomości, Podkomorzy wysłał oddział wojska, które stawia przy bramach miasta, w zamku s. *Aniola* i innych ważniejszych miejscach *Rzymu*. Zabezpieczywszy tym sposobem spokojność stolicy, Podkomorzy wyjeżdża z Watykanu w spaniały karecie, poprzedzony przez kapitana kwardyi papiezkiej i mając przy sobie gwardyę szwajcarską, która pospolicie towarzyszy *Oyca* s. Wielki dzwon *Kapitolium* ogłasza w teyże chwili mieszkańcom zgon głowy Kościoła. Dzwon ten w żadney inney okoliczności nie jest poruszany.

Pogrzeb Papieża.

Papieżę wybrali kościół s. *Piotra* za miej-

scie wiecznego spoczynku. Jeżeli Papież zakończy dni swoje w pałacu kwirynalnym, w *Monte-Cavallo*, lub innym ze swoich pałaców, przenoszą zwłoki jego na wspaniałych marach do Watykanu. Zwłoki te, mające na szyi stulę kapłańską i przybrane w płaszcz biskupi niosą odkryte, a tém samém wystawione na widok ludu. Przed marami idzie oddział ulanów papieżkich z proporcami spuszczone, mając na czele 3ch bijących w kotły, wydające smutne dźwięki. Za nimi idzie 20 masztalerzów niosących pochodnie i prowadzących 20 koni wierzchowych, okrytych czarnymi dekami aż po ziemię. Około ciała idą jalmużnicy Oyca ś., niosąc każdy świecę i śpiewając himny. Potem następuje znowu 20 masztalerzów, druga połowa kompanii ulanów, kompania kirysierów i gwardya szwajcarska. Siedm dział prowadzonych na lawetach zamykają ten orszak. Zwłoki Oyca ś. są przez trzy dni wystawione w kościele ś. *Piotra* na widok ludu, który ciśnie się, aby miał szczęście ucałować nogi naczelnika kościoła; exequie trwają 9 dni: w tym czasie kardynałowie odbywają kilka kongregacyi, na których potwierdzają lub zmieniają dowódców i oficerów wojska papieżkiego i urzędników policyjnych. Wybierają także gubernatora Konklawy; lekarzy i chirurgów, mających mieć staranie o zdrowiu kardynałów podczas wyboru, i aptekarzy, którzy mają przyrządzać potrzebne lekarstwa.

Wysłuchanie u śgo Kollegium.

W tymże czasie, kiedy się odprawiają exekwie, ś. Kollegium kardynałów daje wysłuchanie posłom od Monarchów, którzy wynurzają boleść i żal swój z utraty Głowy kościoła. Posłowie zapewniwszy kardynałów o przychylności swojego Monarchy i narodu, zapewniają ich o pomocy zbrojnej do utrzymania wolności Konklawy. Ci ministrowie, udawszy się do sali audyencyjonalnej, przyklekają po trzykroć, jak w przytomności Papieża. Gdy skończą swoje mowy, dziekan kardynałów odpowiada imieniem śgo Kollegium. W tymże przeciągu czasu reprezentanci ludu rzymskiego, deputowani z *Bolonii*, *Ferrary* i innych posiadłości stolicy apostolskiej, składają podobnie kardynałom dowody swojego posłuszeństwa. Kazanie pogrzebowe na cześć zmarłego Papieża, jest miane ostatniego dnia tego obrzędu, który na tém się kończy.

Ogłoszenie Papieża.

Gdy się już kardynałowie na wybór zgodzili, pierwszy kardynał biskup ogłasza obranego Papieża i wkłada na niego komżę. Sądzą go potem na ozdobnym krześle, dają mu pierścien i pytają pod jakim imieniem chce panować. Następnie pierwszy z kardynałów dyakonów otwiera okno, z którego może widzieć lud i być od niego widzianym, i pokazując krzyż, wymawia donośnym głosem następujące wyrazy: „*Anuntio vobis gaudium magnum, Papam habemus, Reverendissimus Dominus Cardinalis N... electus est in summum Pontificium, et elegit sibi nomen N.* (Zwiastuję wam wielką radość, mamy Papieża: Najprzewielebniejszy Kardynał N. wybrany został Najwyższym kapłanem i obrał sobie imię N.) Gdy się to ukończy, kardynałowie zdejmują z nowego Papieża strój zwyczajny i przybierają go w papieżki, to jest w białą wełnianą suknię, czerwone sandały z krzyżem złotym na wierzchu, pas czerwony ze złotem spięciem, czerwony biret i białą komżę; dodają do tego humerał i długą albę kapłańską z pasem. Ubierają go także w stulę; ozdobią ją perłami, jeżeli był dyakonem. Siada potem Papież na témże samém krześle, podpisuje kilka prozb, poczem przybierają go w czerwony ornat i najkosztowniejszą koronę.

Adoracya. Po wymienionym obrzędzie, siada Oyciec ś. na ołtarzu, a wszyscy kardynałowie, podług swoich stopni, składają mu pokłon, czyli adoracyą, całują go w nogi, ręce i twarz. Z kon-

klawe przeprowadzają nowego Papieża do kościoła ś. *Piotra*, w asystencyi kanoników i kantorów tegoż kościoła, którzy idąc śpiewają pieśń *Ecce Sacerdos Magnus etc.* (Oto wielki Kapłan etc.) Dopiero w samym kościele zaczyna się śpiewać *Te Deum*. Papież siada na krześle pontyfikalnem, a kardynałowie, biskupi, księża, i inne osoby znakomitsze składają mu hołd zwykły w przytomności całego ludu. Po ukończonym obrzędzie daje Papież poszechną absolucyą i błogosławieństwo wszystkim przytomnym, i zaraz potem udaje się do pałacu; a koronacya Papieża odbywa się pospolicie w tydzień po wyborze, na stopniach ś. *Piotra*, z wielką okazałością. Na zamku ś. *Anioła* strzelają kilkakrotnie z dział, wieczorem Rzym cały bywa oświecony sztucznymi ogniami.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 1 września.

Dnia 21 z. m. Król wydał ustawę zakazującą towarzystwa katolickiego w *Bruxelli* i *Utrechcie*, jako zawiązanego bez upoważnienia rządu, i zagrażającego bezpieczeństwu i spokojności publicznej. (z *Kor. Warsz.*)

Bruxella dnia 17 września.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

W *Leodium* panuje nadzwyczajnie ospa. Rząd tego miasta wydał wyrok w tym przedmiocie, którego treść jest następująca:

Nadędrzwiami każdego domu, gdzie się ospa ukaże, ma być przybita kartka z temi słowy: *Z rozkazu zwierzchności, dom zarażony ospą. Oprócz duchownych, lekarzy i usługujących chorym, nie będzie nikt miał związku z domem zarażonym.*

Ciało osoby zmarłej z ospy ma być nie zwłocznie pogrzebione, i najdalej w godzinach dwa razy 24ch, bez prowadzenia do kościoła, nieuważając zgół, ktobykolwiek to był.

Zabrania się utrzymującym szkoły, pensye, etc. pod karą sztrafu od 3 do 10 zł.; ażeby nieprzyjmowali dzieci, które nie chorowały na ospę, lub nie miały szczepioney.

Zabrania się także zakładom miłosierdnym, ażeby niedawały żadnego wspomóżenia takim familiom, które zaniedbują szczepienia ospy, swym dzieciom.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Dostrzeżono w *Warszawie*, iż uwolnieni z domu kary i poprawy po wysiedzeniu kary żydzi *Moyłach Kayzerowicz*, *Szol Jonas* i jeszcze trzech innych, zamierzali nanowó popełnić kradzież u jednego z tutejszych kupców, do którego mieszkania już klucze dorabiane mieli. Ścisła obserwacya była jednak im na przeszkodzie do popełnienia tej zbrodni. Przed kilką dniami dano znać, że ciż sami żydzi zamierzają okraść kogo innego, któremu przed kilku dniami wiernego stróża psa otruli. Władze policyjne, wywiadowszy się dokładnie o tem wszystkiem, postanowiły schwycić ich na uczynku, wkrótce spełnione zostało oczekiwanie. Onegdaj o godzinie w pół do 6, gdy mleczarza okraść miało, wyjechał na targ, żydzi wleźli do niego przez piec, rozbili kufarki i zabrali blisko 6,000 złotych, kiedy przez roztawionych ludzi 3ch zostało natychmiast aresztowanych, dwóch zaś, którzy potrafili z częścią pieniędzy zemknąć, ujęto właśnie wtenczas, kiedy je między siebie dzielili.

Oddawnego czasu złoto nie było w *Warszawie* tak drogie jak teraz. Ważne hollenderskie dukaty kupują po zł. 20 gr. 14, a sprzedają po zł. 20 gr. 16.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 września rubel srebrny 3 rub. 78½ kop., czerwony złoty now. wy r. 11 kop. 73, stary r. 11 kop. 54, imperyal r. 36 kop. 70½

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 111.

Wilno dnia 14 września r. 1823 Roku.

1. Najwyższym Imiennym Ukazem ustanowiony Komitet ku strzeżeniu praw wierzycieli massy JO. Xięźniczki Stefanii Radziwiłłówny, postanowił obwieścić wszystkich, których się to tyczyć może, iż sprawa o oddział dóbr ordynatskich przed Sąd Kommissyi dla rządzenia interessów Radziwiłłowskich naznaczony, w dniu 10 września idącego 1823 roku wprowadzoną została. Dat w Wilnie roku 1823 września 12 dnia. Zgodność z Protokółem świadczą: Cyprian Łaskowski Sekretarz Komitetu kredytorów Radziwiłłowskich.

Wolno drukować w Gazecie Kuryera Lit. Antoni Sołtchub, Członek Kom. wierzycieli.

Sąd Exdywizorski.

w Redakcyi otrzymano dnia 12 septembra:

1. Roku 1823 augusta 27 dnia. Sąd Inkwizycyjno-Exdywizorski massy funduszu zesłego Józefa Wołodkowicza b. Marszałka Guberni Mińskiego, w Gubernii Witebskiej w Pcie Lepelskim w dobrach Sielcach odbywający się, postanowił wziąć sprawę do namowy dnia 4 następnego miesiąca septembra, w jakowym czasie, ażeby kredytorowie jawili się, Sąd ten przez Gazetę Kur. Litewskiego wzywając, nie przybywającym amissją zapisać przyrzeka.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawil. i Exdyw. Prezyd. Franciszek Billewicz Pisarz Grodzki Ptu Rosień. i Exdywizor. Onufry Lisowski Podsek. Ziem. Ptu Lepelskiego i Exdywizor.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, wyrokiem Szlacheckiej Opieki Białostockiego i Sokolskiego powiatów, na dniu 30 marca b. r. zapadłym, na uspokojenie pretensyi wszelkich do majątków Jasionowki, Kalinowki i dalszych w Obwodzie Białostockim położonych, dziedzictwu JW. Anny z Hrabów Starzeńskich, pierwszego zamężcia Swidzińskiej, a powtórnego Orsetti uległych, przeznaczony, w tymże majątku Jasionowce odbywający się, wszystkich pretensorów i wierzycieli, a z pomiędzy tych mianowicie jakich bądź imion i nazwisk spadkobiorców zesłego Jana Swidzińskiego, i Dominika Kuczyńskiego, Dobrosielskę i Maciejewskiego, w Królestwie Polskim zamieszkających, dla przychodzenia ze swojemi pretensyami, oraz dłużników teyże JW. Orsetti, dla rozliczenia się w Sądzie niniejszym Exdywizorskim wzywa, a iżby osoby interessowane ze swojemi pretensyami w dniu 6 marca przyszłego 1824 roku do tegoż Sądu Exdywizorskiego, pod utratą onych i wieczną amissją, jawili się obowiązują i zastrzega. Działo się w Jasionowce 1823 roku miesiąca maja 4 dnia.

Michał Oldakowski Deputat Powiatu Białostockiego Prezydujący Exdyw. Kazimierz Krzyżanowski Assessor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów Sztab. Rtmistrz woysk Rossyjskich Exdywizor. Assessor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów i Exdywizor Stefan Łyszczynski. Adwokat Jan Kraszewski Exdywizorski Regent.

1. W domu Maxa na Trackiej ulicy położonym, znajduje się w mieszkaniu niżej podpisanego pantaleon nowy mahoniowy na sześć oktaf, z mechaniką angielską, zrobiony przez samego przedawcy. Jan Noak.

1. Na niemieckiej ulicy w domie Kłoca pod N. 373 u Ludwika Kraemera znajdują się do przedania Harfy do czyszczenia zboża.

Kocz do przedania.

1. Kocz podróżny ze wszelkimi wygodami znajduje się do zbycia za pomierną cenę, ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić do domu Wazgirda na Węgrach pod N. 1171, a tam o cenie onego można się zainformować od murgrabiego Teodora.

1. Niżej podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność iż dla rozszerzenia handlu swego od 15 t. m. będzie miał skład swoich trunków w miasteczku Stołpcach, należącym do JO. Xięcia Czartoryskiego. Przedają się tam wszelkie trunki hurtem według przyłączonej tu ceny win, w jego handlu w Wilnie są beczki próżne nazwane winiarki i porterówki różnej miary, i wody gorzkie, do przedania. Fr. von Auer.

1. Posiadacze dóbr Radziwiłłowskich i wierzyciele hipotekowani, którzy w r. 1817 przez Xięcia Ordynata pozwani do Kommissyi Radziwiłłowskiej, poruczyli byli interessów swoich obronę s. p. Janowi Turskiemu Regen. zawiadamiają się niniejszym pismem; że sprawa z niemi na żądanie Xięcia Ordynata na dniu 10 7bra idącego przywołana, po ułatwieniu różnych kwestyi, jedynie dla przeyrzenia stronom regestrów papierów przez Xięcia Ordynata komportowanych, do dnia 27 tegoż mca odłożona, niechybnie przywołaną, i ze skutków uprzednich dekrétów oczewiście rozbieżną będzie. Do bronienia w niej wielu pozwanych possessorów był umocowanym zesły Jan Turski, a od niego do wszystkich interessów miał substytucją niżej podpisaną. Wielu pozawierało z Prokuratorją układy o ilość summ swoich, i przez to sądzi siebie być wolnymi od assistowania; inni pozapisywali przelew, a nowo nabywcy oczekują nowego pozwania siebie; jednych i drugich papiery podbierano a same tylko plenipotencye zostały, inni nakoniec ani układów nie zawierając, ani przelewów nie zapisując, przez oddanie papierów i plenipotencyi czyniwszy bezpieczeństwo, nie wiedząc o zasługach Regenta Turskiego śmierci; dla ochronienia tych wszystkich od strat jakim ulegnąć mogą, niżej podpisany ma honor zawiadomić, iż w tej sprawie szczególnym porządkiem sądzący się, żadne kondemnaty ani expensa ani przypozwy nie idą, ale pod niestanność nawet oczewiste rozpoznanie nastąpi że ukończenie czyli układ z Prokuratorją ustanawia tylko ilość długu, a nie zabezpiecza co do hipoteki, i nie uwalnia od sprawy, przez którą Xię Ordynat chce wszystkich ordynackiemu nazwanym dóbr posiadaczów z ich zastawy wyrugować po satysfakcyi do alodialnych dóbr odebrać; a plenipotencye s. p. Turskiemu i od Turskiego dane równo ze śmiercią jego ustaly, zatem ci wszyscy którzy poruczyli byli w 1817 r. obronę swoich interessów zesłemu Turskiemu, a nowych obrońców w ich interessach sobie nie obrali, jeśli chcą mieć ze swojej strony stannosc, do niżej podpisanego jak narychlejszy raczą przysłać plenipotencye i dokładne w swoich interessach informacye. Roku 1823 mca 7bra 12 dnia. Kazimierz Piasecki Kandydat Oboj. Prawa i Adwokat Subs. Wileń.

Wolno w Redakcyi Kur. Lit. umieścić świadczą Joachim Czyż Sędzia Ziemski Wileński.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEJ Mości Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Konstantemu Zaborowskiemu, jakiegobądź imienia Szezyńskiej z domu Ryłskiej, Antoniemu Gautier kupcowi Warszawskiemu, sukcesorom Anny Rodtkowskiej zamieszkałej niegdyś w majątności Tajenku w królestwie polskim wojew.

wództwie augustowskim, Franciszce Vallon, Jakówi lub innego imienia Szymańskiemu, Jakóbowi Wnorowskiemu, Józefowi po Antonim Lucińskiemu, jakich bądź imion i nazwisk sukcesorów Jana Karcewskiego zmarłego w Ludwinopolu w obwodzie białostockim w powiecie sokolskim, sukcesorów Józefa Daszkowskiego tojest Maryannie Topolskiej, Teressie Kasperowiczowej, Kuczewskiej wdowie, braciom Herliczkom i z Herliczków Kozłowskiej, Antoniemu i Jakóbowi Deszertóm, wdowie i potomstwu po Janie Grabowskim, Jerzemu Borystowskiemu, Woyciechowi Ryłskiemu Kapitanowi, Ignacemu Wielowieyskiemu, Wiktorji Pogonowskiej Pannie z dokładem opiekuna stryja Jana Pogonowskiego, Annie Rukiewiczowej, wdowie i synowi Julianowi po Janie Smoleńskim, bądź samym bądź pozostałym po ich zeyściu a jakichkolwiek imion i nazwisk sukcesorów, lub wreszcie wlewnonabywcom i dalszym wszystkim do poniżej wyrażoney rzeczy prawo mieć sądzącym, Pozew przed Sąd Główny 2go Departamentu obwodu białostockiego po zyskaney kondemnacie wynosi się z powództwa Urodzonego Andrzeja Karwowskiego byłego Jenerała woysk polskich i kawalera o to: iż zapozwani uformowawszy za byłego w obwodzie białostockim rządu pruskiego konkurs i zyskawszy przedaż dóbr pozyskującego Jenerała Karwowskiego, fulwarków Dolbowa i Dubiażyna, oraz zatrzymanie pobieraney ze skarbu pruskiego za odjęte starostwo Narewskie pieniężney kompetencyi, lubo jedni przez zawartą z kuratorem massy 1802 sierpnia 29 dnia ugode na wypłacie kapitałnych należności z małą bardzo utratą 130 nie przenoszącą dobrowolnie zaprzestali, drudzy przez plenipotentów swoich toż samo uczynili, inni natomiast, mianowicie Paweł Pogonowski i Jan Smoleński, zastosowanych przez się pretensyi nieudowodnili, i lubo uczyniony podług wzmienioney ugody plan dystrybucyyny rozdziału massy gotowej, wszyscy bez wyjątku stawający ówczas kredytorowie i pretensorowie pozyskującego zaakceptowawszy, należności swe z depozytu byłey regencyi białostockiej poodbierali, kiedy jednak pozostałe od rozdziału i zgromadzone później jeszcze fundusze pozyskującego, już to dla niejawnienia się jego, już to dla przedłużenia się processów tych osób, których pretensye od kuratora massy przyznanemi bydyć nie mogły, i nakoniec znikczemnione zostały przez wyroki regencyi, już wreszcie dla zaszczytów woyny pruskiej 1806, zaległy w depozycie teżyż regencyi nie wydane pozyskującemu, celem przeto uprzątnienia wszelkich przeszkód a raczy obojętności zachodzić mogących w pozyskaniu takowey summy depozytalney, podług ostatecznego rachunku talarów 7.976 grószów dobrych 7 i 3/4 denar. czyniącey, stosownie do wydanego przez Gazety obwieszczenia Sądu Głównego białostockiego iż rozbiór mass depozytalnych ostatecznie załatwiać ma, pozywa przed tenże Sąd Główny i za przypadnięciem sprawy z regestrów obligowych, po wyściu czteroniedzielnego terminu od daty umieszczenia w Gazetach niniejszego pozwu, żądać będzie, o zobowiązanie zapozwanych do warowania mieysca stanności i opłacenia solucyi za zyskaną na nich w tymże Sądzie Głównym pod datą 17 maja 1823 roku kondemnate, wзыску banicyi doczesney i wieczney w razie zaś ich niestanności uznania na obżałowanych zapozwanych amissyi czyli wiecznego upadku wszelkich ich praw i należności, jakieby im, bądź rzeczycywiście, bądź wedle własnego ich tylko mniemania posługiwać do majątku pozywającego Jenerała Karwowskiego, mianowicie zaś do wspomnioney summy depozytalney po byłey białostockiej regencyi pozostałej, mogły; przyznania i przysądzenia teżyż całkowitey summy na rzecz pozywającego i zachowania mu wolności pozyskiwania za nią gdzie należy satysfakcyi i sądzenia kosztów prawnych.

Roku 1823 miesiąca augusta 28 dnia. Wożny świadeż, iż tego pozwu z powództwa JW. Andrzeja Karwowskiego byłego Jenerała woysk polskich i kawalera, kopią zgodną, jedną dla wyszczególnionych w nim osób z zamieszkania swego nie wiadomych do drzewi Sądu Głównego białostockiego przybiłem, drugą zaś i trzecią do Redakcyi Gazety warszawskiej i Kuryera Lit. dla umieszczenia w tychże Gazetach przesłałem, i nastąpić mającey za tygodni cztery od daty tegoż umieszczenia,

w sądzie głównym białostockim rozprawie, zawiadomiłem.

Wożny Sądu spraw cywilnych Biał. i Sokolskiego powiatów Stanisław Moniuszko.

Wolno drukować Jan Knażyński Sądu Głównego Departamentu 2go Obwodu białostockiego Sekretarz.

Teatr Francuzki.

Aktorowie Francuzcy mają zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dadzą kilka reprezentacyi, z których pierwsza nastąpi w niedzielę, to jest dnia 16 septembra 1823 roku, pod tytułem: **MIESZKANIEC GWADELUPY** Drama moralna, we 3ch aktach, wyjęta z anegdoty angielskiej i wystawiona na teatrze francuzkim przez Pana *Mercier*;

poczem nastąpi **FRONTYN MAŻ KAWALER** wodewil w jednym akcie.

2. Niżej podpisany Urzędnik na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 6 praesentium ferowaney, podaje do powszechney wiadomości, iż na dniu 17 terażniejszego miesiąca 7bra w Ratuszu Wileńskim, rozpocznie się publiczna wyprzedaż rozmaitey ruchomości, po zmarłym ś. p. Jerzym Kozłowskim b. Radnym pozostałej, i takowa codziennie aż do ukończenia kontynuowana będzie. Dat w Wilnie r. 1823 7bra 11 dnia. Marcin Straus R. M. W.

3. Dnia 8 septembra zrana o godzinie dziesiątej, biedny służący zgubił pańskich pieniędzy rubli 600 assygnacyynnych w trzech 200 rublowych assygnatach idąc od Ostrej Bramy po zawłoku Bramie Trockiej. Ktoby takowe pieniądze znalazł i do Redakcyi Kuryera Litewskiego dostawił, odbierze nagrodę rubli dwieście.

3 Izba Wileńska Powszechney Opieki za-wiadamia, iż w skutek postanowienia jey w dniu 1 praesentis zakroczonego, w dniach 8, 10 i 12 tego miesiąca będzie odbywać się w teżyż Izbie publiczna licytacya na wypuszczenie w czynszowe władanie od ś. Michała dworku, w części z muru, a w części z drzewa, z obszernym warzywnym ogrodem, w Wilnie, na przedmieściu Zarzeczcu, blisko rynku drewnianego, pod N. 598 będącego, do funduszu Szpitala zgromadzenia JJPanien Sióstr Miłosierdzia należnego; ktoby zatem życzył takowy dworek wziąć na wieczny czynsz, ma się jawić na wymienione terminy do Izby Powszechney Opieki, dla targow, okazania inwentarza terażniejszey sytuacji dworku, i warunkow prawa z kaucyą do rubli srebrnych 210 odpowiednią. Dat roku 1823 septembra 6 dnia.

Członek Magistratury Opieki Powszechney Józef Puzyna. Pietraszewski Sekretarz.

2 W dniach 12, 13 i 17 terażniejszego mca będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie wiednoroczną arędowną tenutę domu mурowanego przynależnego Aronowi Cwilingowi położenie mającego na ulicy Rudnickiej pod N. 286, od 29 7bra bieżącego miesiąca z tym ażeby żądający jawnili się do mieyskiej Wileńskiej Policji na wyznaczony termin. Prystaw Terpilowski.

Naczelnik Stola 14 klasy Kondratowski.

Wilno dnia 17 września v. s. 1825 Roku.

W R O C H Y.

Rzym, dnia 27 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 23 b. m., odprawili kardynałowie w Watykanie pierwszą powszechną kongregacją, na której przeczytano rozmaite postanowienia zmarłego Ojca ś. względem *Conclave*, i każdy kardynał wszczegółności zaprzysiął ich dopełnienie. Naczelnym mistrzem obrzędowy rozbił potem pierścień papieżki w obecności wszystkich kardynałów, i zniszczył pieczęć kancelaryi apostolskiej. Zastępcą dataryusza zdał wydział wszystkim prośb, a kardynał sekretarz stanu, wydział wszystkim *breve*, poczem kardynał *Bernetti* potwierdzono na urzędzie gubernatora Rzymu, a arcybiskupa z *Korfu*, *Daule Boscolo*, wybrano, aby miał mowę pogrzebową. Wybor deputowanych do *Conclave* nie nastąpił, z powodu, iż na nadzwyczajnej kongregacji d. 21 b. m., obrano już kardynałów *della Sommaglia* i *Ruffo*; ostatniego zastąpi kardynał *Consalvi*, póki nie przybędzie z *Neapolu*. Udali się potem kardynałowie do kaplicy Sykstusowej, gdzie zwłoki Papieża były wystawione, które poprzedzone duchowieństwem kościoła watykańskiego, zaniesiono do kościoła ś. *Piotra*. Ośmiu kapelanów niosło trumnę, a tyłuż kanoników końce całunu; po obu stronach szły gwardye szlachecka i szwajcarska, a tuż za ciałem wszyscy kardynałowie. Za przybyciem do Bazyliki, złożono zwłoki na katafalku, i po zwyczajnych obrzędach kościelnych, zaniesiono je do kaplicy Najświętszego Sakramentu, i tam zaraz przy kracie tak postawiono, aby lud schodzący się niezliczonym tłumem, mógł całować nogi. Tegoż dnia wieczorem odprawila się kongregacja naczelników zakonów u kardynała *Decard*. Dnia 24 rozpoczęły się godzinowe exekwie. W kaplicy kardynał *Pacca* odprawił mszę ś., i dał absolucyę na grobie, co przez 9 dni ma się powtarzać. 30 kardynałów było na mszy, poczem zgromadziło się ś. Kolegium na drugą kongregację, na której wszystkich urzędników w kraju papieżkim na dawnych miejscach potwierdzono. Pod wieczór wzięto kości Papieża *Piusa VI*, z framugi przy bramie, gdzie były złożone, i gdzie jest izba ubieralna kantorów, a zaniesiono je do pomnika, wystawionego przez *Kanowę*, w kościele ś. *Piotra*. Dnia 25 b. m. odprawiono się drugie żałobne nabożeństwo, a po niem odbyła się trzecia kongregacja, na której ojca *Luigi Togni* obrano spowiednikiem *Conclave*. Nastąpiło potem uroczyste pochowanie zwłok zmarłego Ojca ś. Mianowani przez niego kardynałowie zgromadzili się do zakrystyi Watykanu. Tymczasem kapituła i Xięża Bazyliki, udali się do kaplicy, gdzie stało ciało. Niesiono przed nimi krzyż, a muzykanci śpiewali *miserere* smutnym głosem. Kapłani Bazyliki zanieśli zwłoki do kaplicy chorowej, której kraty ze środka były pokryte firankami, a uwiadomieni o tem kardynałowie, oraz *Maggior domo Marazzani* i *Maestro di Camera Barberini*, udali się z innymi prałatami do tejże kaplicy, gdzie śpiewano *in paradysum*. *Filonardi* arcybiskup ateński i kanonik Bazyliki, poświęcił trumnę z drzewa cyprysowego, miał mowę, pokropił święconą wodą, i okadził święconem kadzidłem. Muzykanci śpiewali potem *Ingrédia-tur* i psalm *Quem admodum desiderat*. Tymczasem kilku Xięży włożyło ciało w wielki całun czerwony złotem haftowany. Ciało było ubrane w długą albę, komżę, czerwoną dalmatykę, i takiż ornat, pallusz, czerwone trzewiki i infulę z materyi srebrnej. Kardynał podskarbi *Pacca* okrył

twarz nieboszczyka białą zasłoną; *Maggior domo Marazzani* rozpostarł podobnie białą zasłonę na całym ciecie, i przy nogach położył worek axamitny karmazynowy, w którym były 3 mniejsze woreczki; w jednym z nich znajdowały się pieniądze złote, w drugim srebrne, a w trzecim miedziane, mające z jednej strony wizerunek Ojca ś., a z drugiej wystawujące naysławniejsze wypadki w czasie długiego jego rządu. Wszystko nakryto potem czerwonym jedwabnem prześcieradłem, a gdy wiszące po obu stronach trumny końce całunu podniesiono, zamknięto trumnę, włożywszy w nią zwinięty w trąbkę papier, z krótkim opisem czynów zmarłego, a potem sekretarz izby apostolskiej, notaryusz urzędnika *maggior domo*, i kanclerz kapitolium, spisali na miejscu protokół, który tenże kanclerz przeczytał. Oddali potem kardynałowie trumnę kanonikom; włożono tę trumnę w inną ołowianą, na której były wyrze herby zmarłego Papieża, jego imię, oraz czas urodzenia, objęcia rządu i śmierci; i którą kardynał podskarbi, archiwista kościoła watykańskiego, *maggior domo* i kanclerz kapitolium opieczetowali. Drugą tę trumnę włożono nakoniec w trzecią drewnianą, i w przeznaczony na to framudze, aż do wystawienia grobowca lub śmierci następcy jego, postawiono. Dnia 26 b. m. odprawiono się 3cie żałobne nabożeństwo i odbyła się 4ta kongregacja, na której wyznaczono 2ch lekarzy i jednego chirurga dla *conclave*. Zaczęły się modlitwy za duszę nieboszczyka, i kolejno we wszystkich innych kościołach odbywać się będą. Xiążę *Chigi* został mianowany marszałkiem *conclave*, i otrzymał straż honorową. Przez 9 dni odprawianych exekwii, gwardya szlachecka i oficerowie wszelkiej broni, noszą czarną szarfę. Przybyli już do Rzymu nieobecni dotąd kardynałowie: *Tessaferrata*, *Pallotta*, *Pandolfi* i *Albani*.

Od granic włoskich d. 30 sierpnia
(z Gazety Warszawskiej.)

W *Neapolu* mają zająć odmianny pierwszych urzędników krajowych. Margrabia *Mayo*, któremu Monarcha największą władzę nadał, popadł w nielaskę. Podobny los czeka Xięcia *Sandro*, który ma być posłany na wygnanie do Sycylii. Słychać, iż Xiążę *Miranda* obejmie wszystkie urzędy Xięcia *Ascoli*. Jenerał *Nunziante*, ma być inspektorem gwardyi królewskiej, a jenerał *Church*, inspektorem wojska liniowego.

N I D E R L A N D Y.

Bruksella dnia 8 września.

Onegdaj odspiewano w tutejszym kościele katedralnym wielką mszę ś. za duszę Ojca ś. Przed kilku dniami przybył tu rossyjski jenerał piechoty i adiutant Cesarski Xiążę *Wołkoński*. (Korresp. Warsz.)

Kurs sankt-petersburski d. 4 wrześ.: dukat hollen: nowy 11 r. 60 kop. Zmiana złota 2 r. 71 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop. i 2 r. 70½ k.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygnacyami — — 102 —
68 brzęczącą monetą — — 100 — } procentow
58 takąż — — — 84½

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 września rubel srebrny 3 rub. 78½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 73, stary r. 11 kop. 54, imperyal r. 36 kop. 70½

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

О б ъ я в л е н и е.

Хотя по распоряженію Провіантскаго Департамента назначалось торги въ Херсонской Казенной Палатѣ, на поставку провіанта для поселенныхъ въ Херсонской и Екашеринославской Губерніяхъ войскъ, произвешъ въ будущемъ Ноябрь мѣсяцъ; но какъ нынѣ по положенію Соедѣна Военнаго Министерсва и предписанію Г. Управляющаго Военнымъ Министерствомъ назначено произвешъ наковыяже торги и въ Кіевской Казенной Палатѣ, во время такъ называемыхъ конпрактовъ, бываемыхъ обыкновенно въ Генварѣ мѣсяцъ, чемъ самымъ измѣнились и первоначальныя предположенія на щетъ торговъ, назначавшихся въ Херсонской Палатѣ; а посему Провіантскій Департаментъ полагаетъ произвешъ въ тѣхъ Херсонской и Кіевской Казенныхъ Палатахъ торги уже въ Генварѣ мѣсяцъ будущаго 1824 года, назначаетъ для сего сроки: первой 2-го, второй 4-го и третій 7-го и на перешоржку 9, 10 и 11-го числа мѣсяца Генваря и вызывающъ желающихъ къ тѣмъ торгамъ съ залогами, опредѣленными Указами 14-го Іюня 1817 и 19-го Іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, а на обезпѣченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ чпо желающимъ предоставляеися на волю, принявъ поставку въ такомъ количествѣ, въ какомъ кто самъ пожелаетъ и обезпѣчить исправность оной законными залогами, чпо платежъ денегъ чинимъ будещъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки; и чпо при приемѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будещъ спрочайшая справедливость и оппюдь небудущъ имѣть мѣсна непомолко принесеній, но и самомалѣйшее напрасное промѣдленіе.

Управляющій Отдѣленіемъ Бѣляевъ.

Коллежскій Секретарь Захаровъ.

О г л о с з е н и е.

Хочаъ зъ распоряженія Департамента Провіантскаго назначалось торги въ Херсонской Избѣ Скарбовеу, на доставку провіанту для оседлыхъ въ Херсонской и Екашеринославской губерніяхъ войскъ, odbyć się mające w następującym miesiącu nowembrze, lecz gdy teraz z postanowienia Rady Ministerium wojennego, i przedpisania P. Zarządzającego Ministerium wojennem naznaczono odbyć takowe targi w Kijowskiej Izbie Skarbowej, w czasie tak nazwanych kontraktów, bywających zwyczajnie w miesiącu styczniu; przez co samo odmienny się i pierwotkowe postanowienia względem targów, które się naznaczyły w Chersońskiej Izbie Skarbowej; a zatem Departament Prowiantski zamierzając odbyć w tych Izbach Skarbowych Chersońskiej i Kijowskiej targi już w miesiącu styczniu następującego 1824 roku, naznacza na to terminy: pierwszy 2go, drugi, 4go, i 3ci 7go; a na przetargi dni 9, 10 i 11 tegoż stycznia, wzywa życzących na te targi z ewikoyami, oznaczonemi przez Ukazy 14 junii 1817 i 19 iulii 1818 roku względem dostawy wódki do Skarbu, a na zabezpieczenie zadatków osobno.

A tymczasem uprzednio Departament Prowiantski obwieszcza, iż życzącym zostawuje się do woli, podjąć się dostawy w takiej ilości, w jakiej kto sam pożąda i zabezpieczyć akuratność przez prawne ewikoye, że wypłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki; i że w czasie przyuymowania dostawy produktów przestrzegana będzie najwyżsleysha sprawiedliwość, i zgola nie będą miały miejsca nie tylko uciążliwości, ale i najmniejsza daremna przewłoka.

Zarządzający oddziałem Bielajew.
Sekretarz Kollegialny Zacharow.

О з б и е г а ч.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Tomasz Makuszewski, Zachary Kieszmakow, Paweł Hryhorjew i Danilo Koron-

ko, którzy na egzaminie powiadali: że Makuszewski mieszczaninem Królestwa Polskiego, Warszawskiej Gubernii, lublińskiego powiatu z miasteczka Tornograd; i poddanymi: Koszmałow infladzkiej gubernii, rzyckiego powiatu, obywatela Ahusta Miljarowicza; Hryhorjew kurskiej gubernii i powiatu, tamiecznego ujazdowego Sądu Sekretarza Piotra Iwanowa, i Korenko witebskiej Gubernii, lepińskiego powiatu, obywatela Wołodkowicza ze wsi Demidowicz, na ośnowie Imiennego Najwyższego Ukazu 23 february i przedpisania Ministra spraw wewnętrznych 23 marca terażniejszego r. uznani za włoceggow i odeśłani do Syberyi na поселеніе. Przymioty pomienionych włoceggow: Makuszewski wzrostu 2 arsz. 4 wierz., twarzy okrągłej, małej, czystej, nosa miernego, oczu błękitnych, włosów na głowie ciemno-rusych, od urodzenia lat 22, Koszmałow wzrostu 2 arsz. 5 wierz., twarzy pełnej, czystej, ciemnej, nosa długiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światlorusych, od urodzenia lat 26; Hryhorjew wzrostu 2 arsz. 4 wierz., twarzy pełnej, ciemnej, ospowaty, nosa długiego, oczu karych, włosów na głowie czarnych, a na wąsach i brodzie ciemno-rusych, od urodzenia lat 25; i Korenko wzrostu 2 arsz., twarzy suchej ciemnej, oczu szarych, nosa miernego, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światło-rusych, od urodzenia lat 40; a zatem jeśli by pomienieni włoceggi okazali się do kogo należący, aby w prośbieniu o ich powrócenie, postąpił podług istotnej mocy pomienionego Ukazu. Dnia 31 augusta 1823 roku.

Za zgodność Sekretarz F. Arcimowicz.

3. Dnia 8 septembra zrana o godzinie dzie siątej, biedny służący zgubił pańskich pieniędzy rubli 600 assignacyjnych w trzech 200 rublowych assignatach idąc od Osrety Bramy po zawału ku Bramie Trockiej. Ktoby takowe pieniądze znalazł i do Redakcyi Kuryera Litewskiego dostawił, odbierze nagrodę rubli dwieście.

i Zeszły z tego świata JW. Adam Wierzeyski Marszałek Nowogrodzki, przez testamentowe dyspozycye, całkowity swój majątek na familię rozpisując, z kolei JP. Ignacemu Kosińskiemu pewną ilość summy przeznaczył, gdy do tej pory rzeczony JPan Kosiński w celu odebrania sobie destynowanego udziału niezgłasza się, niżej więc podpisany jako Kuzyn i mający prócz tego włożony na siebie obowiązek wyszukania JP. Kosińskiego, przez niniejszą awizacyę uprasza wszystkich, którzyby o jego przebywaniu wiedzieli, aby donieść raczyli nieraz rzeczonemu JP. Kosińskiemu o potrzebie stawienia się z prawnymi dowodami do miasta powiatowego Nowogrodka a z kolei do niżej podpisanego w majątku Krynkach mieszkającego. Dat. 1823 junii 10 dnia.

Jan Strzałka Regent Gran. Ptu Nowg.

Roku 1823 miesiąca junii 18 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu powiatu Nowogrodzkiego, po sessyi Sądowej stawiając osobiście WJPan Antoni Dąbrowski takową awizacyę do akt podał.

Ze iest w aktach świadczę Karol Jabłoński Nowog. Ziem. Akt. Regent.

Takową awizacyę, że wolno umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczani 1823 junii 20 dnia. Franciszek Pilecki Prezydent Sądu Ziem. Ptu Nowogrodz.

Wczwanie Pretensorów

1 Dom w Mieście Wilnie na Ulicy Wileńskiej pod N. 707 położony do Dziedzictwa W. Alexandra Malczewskiego Podporucznika 1go

Grenadierskiego pułku oddzielnego Litewskiego korpusu Woysk JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, przedtym należny, oraz na teyże ulicy część placu z pod N. 705. między Malczewskim a Grzymayłą pod budowlą drewnianą, i plac cały za Malczewskim od zanłku pod N. 688. sytuowane, wprzód przez różnych possesorów Konsensowych trzymane, a następnie w roku idącym 1823 stycznia 24 dnia przez Komissyą Radziwiłowską w Dziedzictwo W. Ignacego Tomaszewskiego Gubernialnego Sekretarza wyprzedane; za prawami wieczysto przedaźnemi w roku 1823 mca julii 13 dnia od wyż wyrażonych Malczewskiego i Tomaszewskiego wydanemi, a eorundem 14 przed aktami Magistratu Miasta Gubernskiego Wilna przyznaniem, przez nas niżej podpisanych wiecznością nabyte zotały; jeżeli więc kto ma iakiekolwiek tak do domu jako też do pomienionych placów pretensye, obowiązany jest o takich, niżej podpisanych w przeciągu trzech miesięcy, licząc od daty terazniejszey, pod upadkiem stosunku uwiadomić. W jakowym celu i zamieszczą się ninieysza tak w Kuryerze Litewskim jakoteż i gazecie Warszawskiej trzykrotna awizacya. Dat w Wilnie roku 1823 7bra 14 dnia.

Adam Baranowicz Guberski Sekretarz.

Zofia z Bodzianowskich Baranowiczowa.

Niebronną przyjąć awizacyą do druku. Wincenty Malinowski. P. B. M. W.

1. Z powództwa kredytorow WWJPanow Bonawentury i Barbary z Pokoszewskich Granickich Regentowstwa b. grodzkich powiatu upitskiego w Sądzie Ziemskim Wileńskim odchodziła sprawa; w której (jako po ultymarnym tychże debitorow skonwinkowaniu) Sąd Ziemski powiatu wileńskiego przez ustanowiony dnia 11 septembra 1823 roku początkowy Dekret, właściwe pierwszemu stopniowi przeznaczył dylacye, mianowicie między wszystkimi stronami stawającemi i niestawającemi, wzajemną kopią spraw, oraz na instancyą kredytorow na WW. Granickich dokumentow fundusze wyświecać zdolnych in natura, a majątku ruchomego na rejestrze, wzajemnie na zaosnowane między wierzycielami powództwo, na tychże wszystkich kredytorach i pretensorach a takż i debitorach wszelkich dokumentow podobnie in natura pod rejestrami, komportacyą od daty ogłoszenia dekretu za niedziel sześć do kancelaryi aktowej ziemskiej wileńskiej spełnić się powinna uznać, inwentaryą wszelkiego majątku i nad onym administracyą, a zaś majątku leżącego Wilkiszki zowiącego się, w powiecie wileńskim sytnowanego, geometryczny pomiar z wyznaczeniem komornikow zadeterminował, i dalsze przepisał postanowienia sprawie konkursowej odpowiednie; żeby więc kredytorowie i pretensorowie z jakiegokolwiek źródła do funduszow WW. Granickich stosunki mieć mogący, o podniesionym konkursie i powinności spełnienia początkowego dekretu byli zawiadomionemi, a do następney jednoczasowej oczewistej rozprawy sub amissione reilaczyli się, debitorowie zaś że w ich niestanności oczewisty nastąpi wyrok, za tym przydarzyć się mogące niedogodności własney winie przypisać będą powinni, w teyże oczewistej

rozprawie stawali, przez ninieyszą trzykrotną do Gazet Kurjera Litewskiego poddającą się wzywa awizacyą.

2. Posiadacze dóbr Radziwiłłowskich i wierzyciele hipotekowani, którzy w r. 1817 przez Xiecia Ordynata pozwani do Kommissyi Radziwiłłowskiej, poruczyli byli interessów swoich obronę s. p. Janowi Turskiemu Regen. zawiadamiają się ninieyszym pismem; że sprawa z nimi na żądanie Xiecia Ordynata na dniu 10 7bra idącego przywołana, po ułatwieniu różnych kwestyi, jedynie dla przeyrzenia stronom rejestrow papierów przez Xiecia Ordynata komportowanych, do dnia 27 tegoż mca odłożona, niechybnie przywołana; i ze skutków uprzednich dekretów oczewiście rozbieżną będzie. Do bronienia w niej wielu pozwanych possessorów był umocowanym zeszy Jan Turski, a od niego do wszystkich interessów miał substytucyą niżej podpisany. Wielu pozawierało z Prokuratoroyą układy o ilość summ swoich, i przez to sądzi siebie bydź wolnymi od assistowania; inni pozapisywali przelew, a nowo nabywcy oczekują nowego pozwania siebie; jednych i drugich papiery poodbierano a same tylko plenipotencye zostaly, inni nakoniec ani układow nie zawierając, ani przelewow nie zapisując, przez oddanie papierów i plenipotencyi uczynwszy bezpieczeństwo, nie wiedząc o zaszeley Regenta Turskiego śmierci; dla ochronienia tych wszystkich od strąt jakim ulegnąć mogą, niżej podpisany ma honor zawiadomić, iż w tey sprawie szczególnym porządkiem sądzący się, żadne kondemnaty ani expensa ani przypozwy nie idą, ale pod niestanność nawet oczewiste rozpoznanie nastąpi że ukończenie czyli układ z Prokuratoroyą ustanawia tylko ilość długu, a nie zabezpiecza co do hipoteki, i nie uwalnia od sprawy, przez którą Xie Ordynat chce wszystkich ordynackiem nazwanych dóbr posiadaczów z ich zastawy wyrugować po satysfakcyą do allodialnych dóbr odesłać; a plenipotencye s. p. Turskiemu i od Turskiego dane równo ze śmiercią jego ustaly, zatem ci wszyscy którzy poruczyli byli w 1817 r. obronę swoich interessow zeszelemu Turskiemu, a nowych obrońców w ich interessach sobie nie obrali, jeśli choą mieć ze swojej strony stanność, do niżej podpisanego jak nayrychley raczą przysłać plenipotencye i dokladne w swoich interessach informacje. Roku 1823 mca 7bra 12 dnia. Kazimierz Piasecki Kandydad Oboj. Prawa i Adwokat Subs. Wileń.

Wolno w Redakcyi Kur. Lit. umieścić świadczę Joachim Czyż Sędzia Ziemski Wileński.

Sąd Exdywizorski.

w Redakcyi otrzymano dnia 12 septembra.

2. Roku 1823 augusta 27 dnia. Sąd Inekwitacyyno Exdywizorski massy funduszu zeszelego Józefa Wołodkowicza b. Marszałka Gubernskiego Mińskiego, w Gubernii Witebskiej w Pcie Lepelskim w dobrach Sielcach odbywający się, postanowił wziąć sprawę do namowy dnia 4 następnego miesiąca septembra, w jakowym czasie, ażeby kredytorowie jawili się, Sąd ten przez Gazetę Kur. Litewskiego wzywając, nie przybywającym amissyą zapisać przyrzeka.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawil. i Exdyw. Prezyd. Franciszek Billewicz Pisarz Grodzki Ptu Rosień. i Exdywizor. Onufry Lisowski Podśdek Ziem. Ptu Lepelskiego i Exdywizor.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. Urodzonym Konstantemu Zaborowskiemu, jakiegobądź imienia Slezynskiej z domu Rylskiej, Antoniemu Gautier kupcowi Warszawskiemu, successorom Anny Rodkowskiej zamieszkałej niegdys w majątności Tajenku w królestwie polskim województwie augustowskim, Franciszce Vallon, Jac-

kowi lub innego imienia Szymańskiemu, Jakóbowi Wnorowskiemu, Józefowi po Antonim Lucińskiemu, jakich bądź imion i nazwisk sukcesorów Jana Karczewskiego zmarłego w Ludwinopolu w obwodzie białostockim w powiecie sokolskim, sukcesorów Józefa Daszkowskiego to jest Maryannie Topolskiej, Teressie Kasperowiczowej, Kuczewskiej wdowie, braciom Herliczkom i z Herliczków Kozłowskiej, Antoniemu i Jakóbowi Deszertóm, wdowie i potomstwu po Janie Grabowskim, Jerzemu Borystowskiemu, Woyciechowi Ryłskiemu Kapitanowi, Ignacemu Wielowieyskiemu, Wiktorii Pogonowskiej Pannie z dokładem opiekuna stryja Jana Pogonowskiego, Annie Rukiewiczowej, wdowie i synowi Julianowi po Janie Smoleńskim, bądź samym bądź pozostałym po ich zeyściu a jakichkolwiek imion i nazwisk sukcesorów, lub wreszcie wlewkonabywcom i dalszym wszystkim do poniżej wyrażoney rzeczy, prawo mieć sązącym, Pozew przed Sąd Główny 2go Departamentu obwodu białostockiego po zyskaney kondemnacie wynosi się z powództwa Urodzonego Andrzeja Karwowskiego byłego Jenerała woysk polskich i kawalera o to: iż zapozwani uformowawszy za byłego w obwodzie białostockim rządu pruskiego konkurs i zyskawszy przedać dóbr pozyskawszy Jenerała Karwowskiego, folwarków Dołobowa i Dubiażyna, oraz zatrzymanie pobieraney ze skarbu pruskiego za odjęte starostwo Narewskie piętney kompetencyi, lubo jedni przez zawartą z kuratorem masy 1802 sierpnia 29 dnia ugódę na wypłacie kapitałnych należności z małą bardzo utratą, nie przenoszącą dobrowolnie zaprzestali, drudzy przez plenipotentów swoich toż samo uczynili, inni nakoniec, mianowicie Paweł Pogonowski i Jan Smoleński, zastosowanych przez się pretensyi nieudowodnili, i lubo uczyniony podług wzmienioney ugody plan dystrybuocyyny rozdziału masy gotowej, wszyscy bez wyjątku stawający ówczas kredytorowie i pretensorowie pozyskawszy zaskceptowawszy, należności swe z depozytu byłey regencyi białostockiej poodbierali, kiedy jednak pozostałe od rozdziału i zgromadzone później jeszcze fundusze pozyskawszy, już to dla niejawnienia się jego, już to dla przedłużenia się processów tych osób, których pretensye od kuratora masy przyznaniem być nie mogły, i nakoniec znikczemnione zostały przez wyroki regencyi, już wreszcie dla zaszczytnej wojny pruskiej 1806, zaległy w depozycie teyże regencyi nie wydane pozyskawszy, celem przeto uprzątnienia wszelkich przeszkód a raczey obojętności zachodzić mogących w pozyskaniu takowej summy depozytalney, podług ostatecznego rachunku talarów 7,976 groszy dobrych 7 i 5 denar. czyniący, stosownie do wydanego przez Gazety obwieszczenia Sądu Głównego białostockiego iż rozbiór masy depozytalnych ostatecznie załatwiać ma, pozywa przed tenże Sąd Główny i za przypadnięciem sprawy z rejestrow obligowych, po wywieszeniu czteroniedzielnego terminu od daty umieszczenia w Gazetach niniejszego pozwu, żądać będzie, o zobowiązanie zapozwanych do warowania mieysca, stannosci i opłacenia solucyi za zyskaną na nich w tymże Sądzie Głównym pod datą 17 maja 1823 roku kondemnate, wżysku banicyi doczesney i wieczney w razie zaś ich niestannosci uznania na obżałowanych zapozwanych amissy czyli wiecznego upadku wszelkich ich praw i należności, jakiegoby im, bądź rzeczywiście, bądź wedle własnego ich tylko mniemania posługiwać do majątku pozyskawszy Jenerała Karwowskiego, mianowicie zaś do wspomnioney summy depozytalney po byłey białostockiej regencyi pozostałej, mogły; przyznania i przysądzenia teyże całkowitey summy na rzecz pozyskawszy i zachowania mu wolności pozyskiwania za nią gdzie należy satysfakcyi i sądzenia kosztów prawnych.

Roku 1823 miesiąca augusta 28 dnia. Wożny świadek, iż tego pozwu z powództwa JW. Andrzeja Karwowskiego byłego Jenerała woysk polskich i kawalera, kopią zgodną, jedną dla wyszczególnionych w nim osób z zamieszkania swego nie wiadomych do drawi Sądu Głównego białostockiego

go przybiłem, drugą zaś i trzecią do Redakcyi Gazety warszawskiej i Kuryera Lit. dla umieszczenia w tychże Gazetach przesłałem, i o nastąpić mającej za tygodni cztery od daty tegoż umieszczenia, w sądzie głównym białostockim rozprawię, zawiadomiłem.

Wożny Sądu spraw cywilnych Biał. i Sokolskiego powiatów Stanisław Moniuszko.

Wolno drukować Jan Kniażyński Sądu Głównego Departamentu 2go Obwodu białostockiego Sekretarz.

5. Niżej podpisany Urzędnik na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 6 praesentium ferowaney, podają do powszechney wiadomości, iż na dniu 17 terażniejszego miesiąca 7bra w Ratuszu Wileńskim, rozpocznie się publiczna wyprzedaż rozmaitey ruchomości, po zmarłym s. p. Jerzym Kozłowskim b. Radnym pozostałej, i takowa codziennie aż do ukończenia kontynuowana będzie. Dat w Wilnie r. 1823 7bra 11 dnia. Marcin Straus R. M. W.

2. Naywyższym Imiennym Ukazem ustanowiony Komitet ku strzeżeniu praw wierzycieli masy JO. Xieźniczki Stefani Radziwiłłówny, postanowił obwieścić wszystkich, których się to tyczeć może, iż sprawa o oddział dóbr ordynatskich przed Sąd Kommissyi dla urzędzenia interesów Radziwiłłowskich naznaczony, w dniu 10 września idącego 1823 roku wprowadzoną została. Dat w Wilnie roku 1823 września 12 dnia. Zgodność z Protokulem świadczę. Cypryan Łaskowski Sekretarz Komitetu kredytorów Radziwiłłowskich.

Wolno drukować w Gazecie Kuryera Lit. Antoni Solłohub, Członek Kom. wierzyciel.

3. W dniach 12, 13 i 17 terażniejszego mca będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w iedenoroczną arędną tenutę domu murwanego przynależnego Aronowi Cwilingowi położenie mającego na ulicy Rudnickiej pod N. 286 od 29 7bra bieżącego miesiąca z tym, ażeby żądający jawili się do mieyskiej Wileńskiej Policyi na uż oznaczone terminy. Prystaw Terpitowski.

Naczelnik Stoła 14 klasy Kondzałowski.

2. W domu Maxa na Trockiej ulicy położonym, znajduje się w mieszkaniu niżej podpisanego pantaleon nowy mahoniowy na sześć oktaf, z mechaniką angielską, zrobiony przez samego przedawcy. Jan Noak.

1. Został wydany oblig od s. p. Rafała Jeleńskiego Sędziego Mozyrskiego na sumę 5000 rub. srebr. za którym obligiem w imieniu starozakonnego Mejera Michelowicza Arenzona ultimarna w Grodzie Ptu Zawil. w roku 1822 na majątku Skorbuscianach przewidziona została konwicya, lecz jak obligu takowego, tak też i całkowitego procedera oraz nastaley tradycyi z mocy swego już dawno zrzeczenia się, nie jest Mejer właścicielem, o czém dla trzykrotnego awizowania do Gazet Kuryera Litewskiego podają. Dat 1823 7bra 13 dnia.

Takowe ostrzeżenie podpisałem Konstanty Karłowicz Adw. Subsell. Trock.

Roku 1823 miesiąca septembra 13 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawając obecnie WJP. Konstanty Karłowicz Adwokat Subsell. Ptu Trockiego takowe ostrzeżenie do Protokulu wpisać podał i w onym własnoręcznie podpisał się. Przyjąłem do Akt i że przez Redakcyą do druku zamieszczone takowe oświadczenie być może, poświadczam Jan Zieńkowiez Wileń. Ziemski Regent.